

Księga Jeremiasza

Rozdział 50

1. Słowo, które mówił JAHWE o Babilonie i o ziemi Chaldejskiej przez rękę Jeremiasza proroka.

2. Opowiadajcie między narody a puście słuch. Podnieście chorągiew! Ogłaszajcie a nie tajcie, mówcie: Wzięt jest Babilon, zawstydzon jest Bel, zwyciężon jest Merodach, zawstydziły się ryciny jego, zwyciężone są bałwany jego! 3. Bo wyciągnął przeciw jemu naród z północy, który położy ziemię jego spustoszeniem i nie będzie, kto by mieszkał w niej, od człowieka aż do bydłęcia: i ruszyli się a poszli.

4. W one dni i na on czas, mówi JAHWE, przydą synowie Izraelowi sami i synowie Judzcy razem, idąc a płacząc prędko pójdą i JAHWE Boga swego szukać będą. 5. Do Syjonu drogi się pytać będą: tam twarzy ich. Przydą a przyłożeni będą do JAHWE przymierzem wiecznym, które żadnym zapomnieniem zgładzone nie będzie.

6. Trzodą straconą został się lud mój: pasterzowie ich zwiedli je. Uczynili, że się błakali po górach, z góry na pagórek przeszli, zapomnieli legowiska swego. 7. Wszyscy, którzy należeli, zjedli je, a nieprzyjaciele ich mówili: Nie zgrzeszyliśmy - dlatego że zgrzeszyli JAHWE: piękności, sprawiedliwości i oczekiwaniu ojców ich, JAHWE.

8. Uchodźcie z pośrodku Babilonu a z ziemi Chaldejskiej wychodźcie, a bądźcie jako kozłowie przed trzodą! 9. Bo oto ja pobudzam i przywiodę na Babilon zgromadzenie narodów wielkich z ziemi północnej, i nagotują się nań a zatym ji wezmą. Strzała jego jako męża mocnego zabijacza: nie wróci się próżno.

10. I będzie Chaldejska ziemia korzyścią, wszyscy, którzy ją będą burzyć, nasycą się, mówi JAHWE.

11. Bo się radujecie i wielkie rzeczy mówicie rozchwytając dziedzictwo moje; boście się rozlegli jako cielcy po trawie, a beczeliście jako bycy.

12. Zawstydzona jest matka wasza barzo i porównana z prochem, która was porodziła; oto ostateczna będzie między narody, pusta, bezdrożna i wyschła.

13. Dla gniewu Pańskiego nie będą w niej mieszkać, ale się wszytka obróci w pustynię. Każdy idący przez Babilon, zdumieje się i świstać będzie nad wszemi plagami jego.

14. Gotujcie się na Babilon wokoło, wszyscy, którzy łuk ciągniecie! Zwojujcie ji, nie folgujcie strzałom, bo zgrzeszył PANU! 15. Wołajcie nań, wszędy dał rękę, upadły fundamenty jego, skażone są mury jego, bo pomsta PANska jest. Pomścicie się nad nim: jako czynił, uczynicie mu.

16. Wytraćcie siejące z Babilonu i trzymającego sierp czasu żniwa. Przed mieczem gołębice każdy się obróci do ludu swego i każdy do ziemi swej uciecze.

17. Stado rozproszone Izrael, lwowie wypędzili je: pierwszy król Assur zjadł go, ten ostateczny, Nabuchodonozor, król Babiloński, kości jego połamał.

18. Przeto to mówi JAHWE zastępów, Bóg Izraelów: Oto ja nawiedzę króla Babilońskiego i ziemię jego, jakom nawiedził króla Assur.

19. I przywiodę zaś Izraela do mieszkania jego a będzie się pasł na Karmelu i na Basan. I na górze Efraim i Galaad nasyci się dusza jego.

20. W one dni i czasu onego, mówi JAHWE, będą szukać nieprawości Izraelowej, a nie będzie jej; i grzechu Juda, a nie najdzie się: bo miłościw będę tym, które zostawię.

21. Na ziemię panujących wyciągni a obywatele ich nawiedź! Rozpraszaaj i zabijaj, co za nimi jest, mówi JAHWE, a czynj wedle wszytkiego, jakom ci rozkazał.

22. Głos bitwy w ziemi

i zstarcie wielkie. **23.** Jako złamany jest i skruszony młot wszytkiej ziemi? Jako się obrócił w pustynią Babilon między narody? **24.** Usidliłem cię i pojmaneś, Babilonie, a nie wiedziałeś. Zastano cię i pojmano, iżeś Pana drażnił. **25.** Otworzył JAHWE skarb swój, i wyniósł naczynia gniewu swego, bo sprawę ma JAHWE Bóg zastępów w ziemi Chaldejskiej. **26.** Pójdźcie do niej od krajów ostatecznych, otwórzcie, aby wyszli, którzy by ją deptali. Zbierajcie z drogi kamienie a składźcie w kupy, a zatraćcie ją i niech nie będzie szczątku. **27.** Rozpraszaćcie wszytkie mocarze jej, niech zstępują na zabicie. Biada im! Bo przyszedł dzień ich, czas nawiedzenia ich! **28.** Głos uciekających i tych, którzy uszli z ziemi Babilońskiej, aby opowiadali w Syjonie pomstę JAHWE Boga naszego, pomstę kościoła jego. **29.** Dajcie znać przeciw Babilonie mnogim, wszytkim, którzy ciągną łuk! Stańcie przeciw jemu wokoło, a żaden nie ujdzie. Oddajcie mu według dzieła jego, wedle wszytkiego, co czynił, czyńcie mu: bo się wynosił przeciw JAHWE, przeciw świętemu Izraelowemu. **30.** Przeto polęgą młodzieńcy jego na ulicach jego i wszyscy mężowie waleczni jego umilkną dnia onego, mówi JAHWE. **31.** Owo ja do ciebie, hardy, mówi JAHWE Bóg zastępów, bo przyszedł dzień twój, czas nawiedzenia twego! **32.** I powali się hardy i upadnie, a nie będzie, kto by go wzwiódł; i zapalę ogień w mieściech jego, i pożrze wszytko około niego. **33.** To mówi JAHWE zastępów: Potwarz cierpią synowie Izraelscy i synowie Judzcy społem. Wszyscy, którzy je poimali, trzymają a nie chcą ich puścić. **34.** Odkupiciel ich mocny, JAHWE zastępów imię jego, sądem będzie bronił rzeczy ich, aby przestraszył ziemię a wzruszył obywatela Babilońskie. **35.** Miecz na Chaldejczyki, mówi JAHWE i na obywatela Babilońskie, i na książęta, i na mądre jego; **36.** miecz na wieszczki jego, którzy zgłupieją, miecz na mocarze jego, którzy się bać będą, **37.** miecz na konie jego i na wozy jego, i na wszytko pospólstwo, które jest w pośród jego, a będą jako niewiasty; miecz na skarby jego, które będą rozchwyczone. **38.** Susza będzie nad wodami jego i wyschną, bo ziemia rycin jest, a w potworach się przechwalają. **39.** Przeto będą mieszkac smokowie z dzikimi mężami i będą w niej mieszkac strusowie. A nie będą w niej mieszkac dalej aż na wieki, ani będzie zbudowana aż do pokolenia i pokolenia. **40.** Jako JAHWE wyrócił Sodomę i Gomorę, i bliskie jej, mówi JAHWE, nie będzie tam mąż mieszkac ani przebywac w niej syn człowieczy. **41.** Oto lud idzie z północy a naród wielki i królowie mnodzy powstaną z krajów ziemi. **42.** Łuk i pawezę pochwycą, okrutni są a niemiłosierni; głos ich jako morze zaszumi, a na konie wsiedą, jako mąż gotowy ku bitwie - przeciw tobie, córko Babilońska! **43.** Usłyszał król Babiloński wieść o nich i osłabiały ręce jego; pojmał go ucisk, boleść jako rodzącą. **44.** Oto jako lew wystąpi z nadętości Jordanu do piękności mocnej; bo uczynię, że z nagła pobieży do niej, a któż będzie wybrany, którego bych przełożył nad nią? Bo kto mnie jest podobny, a kto mię zniesie? A który to jest pasterz, co by się sprzeciwił twarzy mojej? **45.** Przeto słuchajcie rady PANskiej, którą umyślił przeciw Babilonowi, i myśli jego, które myślił na ziemię Chaldejską: Jeśli ich nie ściągną malutcy z trzody, jeśli nie będzie rozmiecono z nimi mieszkanie ich. **46.** Od wrzasku pojmania Babilonu wzruszyła się ziemia, i wołanie między narody usłyszano jest.

